

*"Maison de Sante"*

*kto tu przyszedł  
drzewo zasadzał  
w prochu  
popiołem posypywał*

*ludzie na zewnątrz mówili - patrzcie jaka żyzna jest tu ziemia  
i podziwiali owoce naszych grzechów  
nie rozumiejąc szumu wiatru*

*lecz my  
spleceni konarami snów  
mogliśmy tylko o sobie marzyć.*

*- Darko de Cades ( Dziennik obserwacji)*